

Sygn. akt II W 1114/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

31 stycznia 2019r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Joanna Dworzycka – Skrobowska

**Protokolant:** Monika Gąsior

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2019r.

sprawy M. B.

PESEL: (...)

**obwinionego o to, że:**

w dniu 19 maja 2018 roku ok godz. 18:05 w J., woj. (...), na ul. (...) prowadził na drodze publicznej pojazd marki P. o nr rej. (...) z prędkością 92 km/h i nie dostosował się do ograniczenia prędkości do 50 km/h w obszarze zabudowanym, przekraczając dozwoloną prędkość o 42 km/h.

**tj. o wykroczenie z art. 92 a k.w.;**

I. uznaje obwinionego M. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 92a k.w. i za to na podstawie art. 92a k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 1 000 zł (jednego tysiąca złotych);

II. na podstawie art. 118 § 1 k.p.s.w. w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29.12.2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz na podstawie art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu 100 złotych opłaty.

**Sygn. akt II W 1114/18**

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 maja 2018 r. około godziny 18:05 M. B. prowadził samochód marki P. o nr rej. (...) na ul. (...) w J. w terenie zabudowanym, na którym obowiązuje wynikające z ustawy ograniczenie prędkości do 50 km/h. Poruszał się z prędkością 92 km/h. Prędkość została zamierzona laserowym miernikiem prędkości o nazwie U. (...) - 20 100 LR z legalizacją ważną do dnia 28 lutego 2019 r.

Dowód: zeznania P. H. (1) k.12, k. 33-34, częściowo wyjaśnienia obwinionego k.32v-33, zeznania K. B. k.34-34v., świadectwo legalizacji ponownej urzędzenia pomiarowego k. 15.

Obwiniony M. B. ma obecnie 27 lat, jest kawalerem i nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Wymieniony prowadzi działalność gospodarczą i z tego tytułu deklaruje miesięczny dochód w wysokości ok. 3.000 złotych. Obwiniony w przeszłości był wielokrotnie karany za wykroczenia przeciwko przepisom ruchu drogowego.

Dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 32-33, informacja o wpisie w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego k. 4-5.

Obwiniony M. B. przed Sądem początkowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 92a k.w. W swoich dalszych wyjaśnieniach wskazywał jednak na to, że ma wątpliwości co do faktu przekroczenia prędkości w dniu zdarzenia. Podał, że teraz nie pamięta z jaką prędkością wówczas poruszał się swoim pojazdem. Wyjaśnił, że po zatrzymaniu do kontroli drogowej w dniu zdarzenia, funkcjonariusz policji poinformował go o ile przekroczył dopuszczalną prędkość oraz zaproponował mu mandat w wysokości 400 złotych. M. B. nie zgodził się z taką kwotą mandatu, chciał, aby policjant obniżył go do kwoty 300 złotych. Obwiniony w trakcie dyskusji wskazywał na to, że w czasie jego zatrzymania nie było dużego ruchu na drodze, w pobliżu nie było przejść dla pieszych. Chciał, aby policjant wskazał mu konkretny powód, dla którego został ukarany najwyższym mandatem. W pewnym momencie „dla rozluźnienia atmosfery” M. B. zaproponował funkcjonariuszowi, aby dał mu pouczenie. P. taką propozycją, przeprowadzający kontrolę policjant, poinformował go wówczas, że kieruje sprawę do Sądu i wręczył mu wezwanie na przesłuchanie na komisariat. Obwiniony wyjaśnił, że w jego ocenie policjant nie dał mu możliwości przyjęcia mandatu. (k.32v.-33).

Sąd zważył co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego M. B., w których przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu oraz relacjonował przebieg dyskusji, jaką w dniu zdarzenia prowadził z przeprowadzającym kontrolę drogową funkcjonariuszem. Wyjaśnienia tej treści korespondują bowiem z zeznaniami P. H. (2).

Świadek w swoich zeznaniach wskazywał na to, że obwiniony po zatrzymaniu, nie kwestionował dokonanego pomiaru prędkości jego pojazdu, a jedynie wysokość zaproponowanego mu mandatu w wysokości 400 złotych, chciał, aby funkcjonariusz wymierzył mu mandat w wysokości 300 złotych. P. H. (2) podał, że po zatrzymaniu poinformował obwinionego o tym, że nakłada na niego mandat w wysokości 400 złotych i wprost zapytał się go o to, czy go przyjmuje. Wówczas obwiniony zaczął kwestionować wysokość mandatu. Świadek zeznał również, że M. B. nie chciał zapłacić zaproponowanego mu mandatu w kwocie 400 złotych, wdając się w dyskusję odnośnie jego wysokości, dlatego też ostatecznie zdecydował o skierowaniu sprawy do dalszego postępowania, które zakończyło się wnioskiem o ukaranie obwinionego złożonym do Sądu. P. H. (2) wskazał również na przesłanki, które skutkowały zaproponowaniem M. B. mandatu w kwocie 400 złotych.

Sąd uznał zeznania złożone przez P. H. (2) za wiarygodne. Nie miał on bowiem powodu, by zeznawać nieprawdę. Jest osobą obcą dla obwinionego, przekroczenie przez niego prędkości ujawnił w ramach swoich obowiązków służbowych, podczas rutynowej kontroli, której przypadkowym uczestnikiem stał się M. B..

Także świadek K. B., która była w dniu zdarzenia pasażerem prowadzonego przez M. B. pojazdu, zrelacjonowała w swoich zeznaniach okoliczności dotyczące przebiegu kontroli drogowej obwinionego. Wskazała na to, że M. B. kwestionował wysokość zaproponowanego mu przez funkcjonariusza policji mandatu, co finalnie skutkowało tym, że policjant odstąpił od jego wymierzenia. Świadek, podobnie, jak obwiniony, wyraziła dezaprobatę dla takiego postępowania policjanta. Sąd uznał zeznania K. B. za wiarygodne w tym zakresie, w jakim w tym zakresie, w jakim korespondowały z zeznaniami P. H. (2).

Za wiarygodne Sąd uznał zgromadzone w sprawie dowody, albowiem zostały one sporządzone przez osoby uprawnione, ich prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Biorąc zebrane dowody pod uwagę Sąd ustalił, że w dniu 19 maja 2018 r. około godziny 18:05 M. B. prowadził pojazd m-ki P. o nr rej. (...) na ul. (...) w J.. Jest to teren zabudowany, na którym obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. Obwiniony poruszał się z prędkością 92 km/h. Zachowaniem tym wypełnił znamiona wykroczenia z art. 92a k.w.

Obwiniony działał świadomie. Wiedział o istniejącym ograniczeniu prędkości, jako osoba mająca uprawnienia do prowadzenia pojazdów, a tym samym znająca przepisy ruchu drogowego. Mimo to nie dostosował się do tego ograniczenia, jadąc z prędkością, przekraczającą znacznie dozwoloną prędkość, tj. o 42 km/h.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionego wykroczenia jest znaczny. Obwiniony w czasie zdarzenia poruszał się jedną z głównych ulic (...), tj. ulicą (...), gdzie praktycznie przez cały czas panuje, wbrew twierdzeniom obwinionego, wzmożony ruch pojazdów i pieszych. Przekroczył dozwoloną prędkość aż o 42 km/h, co świadczy o daleko idącym lekceważeniu przez niego przepisów ruchu drogowego. Takie zachowanie obwinionego stanowiło realne niebezpieczeństwo dla innych uczestników ruchu. W przeszłości był wielokrotnie karany za wykroczenia przeciwko przepisom ruchu drogowego, w tym wielokrotnie za przekroczenia prędkości. Przed Sądem M. B. wskazywał na to, że w 2013r. miał już odebrane prawo jazdy, z uwagi na przekroczenie przez niego punktów karnych. W ocenie Sądu za lekceważącym stosunkiem obwinionego do przepisów ruchu drogowego, przemawia również jego zachowanie, jakie prezentował wobec dokonującego jego zatrzymania funkcjonariusza policji. Pomimo tak znacznego przekroczenia prędkości w terenie zabudowanym, kwestionował wysokość przyznanego mu mandatu, podważał argumenty powoływane przez policjanta.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności Sąd wymierzył obwinionemu karę 1000 zł grzywny. W ocenie Sądu taka kara jest karą sprawiedliwą i adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego, która będzie stanowić dla niego wystarczająca przestrożę na przyszłość.

Zasadą jest ponoszenie przez obwinionego wydatków postępowania. Biorąc pod uwagę, że obwiniony pracuje, osiąga dochody na poziomie 2.500 zł – 3.000 zł. miesięcznie, Sąd nie znalazł powodów, by odstąpić od tej zasady.